

**Oświadczenie złożone
przez senatora Marka Trzcíńskiego
na 63. posiedzeniu Senatu
w dniu 21 października 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Coraz więcej samorządów zaczyna mieć problem z limitem zadłużenia, jaki narzucił im ustawodawca. To zmusza je do poszukiwania alternatywnych dróg pozyskiwania środków finansowych na zabezpieczenie inwestycji. Taką możliwość stwarzają firmy leasingowe, które oferują tak zwany leasing zwrotny i powoli zaczynają stanowić realną alternatywę dla pożyczek, kredytów, obligacji i innego rodzaju zadłużeń zaciąganych przez samorzady. Pozwala to sprzedawać firmie leasingowej budynki i lokale użytkowe czy parkingi, użytkować je przez kilka lat, a następnie odkupić po spłacie wszystkich rat.

Leasing zwrotny jest korzystną ofertą, ale w obecnym stanie prawnym niewykonalną. Mimo kilku prób podjętych przez niektóre samorzady, dalsze procedury zostały zarzucone ze względu na kolizję przepisów ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz ustawy o gospodarce nieruchomościami. Czynią one niemożliwym skorzystanie z możliwości oferowanych przez współczesny rynek. O ile pierwsza dopuszcza możliwość leasingu zwrotnego, o tyle druga poprzez określenie formuły zbycia nieruchomości komunalnych takiej możliwości nie przewiduje. W ten sposób umowa leasingu między samorządem a firmą w łatwy sposób może zostać podważona. Z punktu widzenia samorządów środki zamrożone w posiadanych przez nie nieruchomościach, które mogłyby pracować dla zapewnienia realizacji innych ważnych projektów, są czystym marnotrawstwem.

Szanowny Panie Ministrze, w związku z tym chciałbym zadać pytanie: czy przewiduje Pan zmiany w prawie zmierzające do rozwiązania przedstawionego przeze mnie problemu?

Z poważaniem
Marek Trzcíński